Nr 532. Kraków, Wtorek 21 Listopada 1911. Rok XXX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Gierowskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
miejscowa: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe, miejscowa: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Kurlińskiego, Sukiennice, Handel Fialka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Po rekonstrukcyi.

(Telefonem).

Wiedeń, 21 listopada.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady ministrów, w którem wzięli udział nowi ministrowie. Dziś ministrowie ci przedstawią się w Izbie posłów. W uzupełnieniu gabinetu, a zwłaszcza w powołaniu dwóch parlamentarzystów polskich do gabinetu, widzą dzienniki nowy dowód przeważającego wpływu Koła polskiego w Izbie, które jedynie reprezentowane jest w gabinecie przez parlamentarzystów, podczas gdy inne, silniejsze od Koła polskiego grupy parlamentarne, jak Związek niemiecki lub Związek czeski, nie mają takiej reprezentacyi w gabinecie. Tylko „N. Fr. Presse“ widzi w powołaniu polskich parlamentarzystów do gabinetu, zwłaszcza w powołaniu posła Długosza, argument, przemawiający przeciw parlamentaryzacyi gabinetu, albowiem przy nominacyi Długosza nie były miarodajne jego kwalifikacye, tylko jego przynależność do polskiej partyi ludowej. Powszechnie sądzą, że prace parlamentu pójdą teraz raźniej i szybciej, tembardziej, że po wczorajszej enuncyacyi Młodoczechów w „Nar. Listach“ nie ulega wątpliwości, że Młodoczesi, a prawdopodobnie i agraryusze czescy, głosować będą za prowizoryum budżetowem.

Ruskie niebezpieczeństwo.

(Telefonem.)

Wiedeń, 21 listopada.

Z powodu ogłoszonej w „Now. Wremii“ rozmowy z pos. Kramarzem, ogłasza tenże w „N. Fr. Presse“ sprostowanie, stwierdzające, że wywody jego ogłoszone w „Now. Wremia“ nie były dokładnie powtórzone, albowiem p. Kramarz powiedział tylko:

„Bardzo ubolewam nad tem wszystkiem, co się dzieje w Galicyi i na Bukowinie. Prześladowania Starorusinów mogą stworzyć niebezpieczną atmosferę wobec silnego ruchu nacyonalistycznego w Rosyi, tak, że więcej należałoby się obawiać konfliktu z powodu Rusinów, niż z powodu Bałkanów. Dlatego jestem bardzo zdumiony z powodu obojętności, z jaką się te sprawy w Astryi traktuje“.

Pos. Kramarz dodaje, że o sprawie tej będzie mówił w delegacyach.

Reforma wyborcza w Czechach.

(Telegr. „N. Reformy.“)

Praga. Komisya narodowo-polityczna obradowała wczoraj nad § 4 nowej ordynacyi wyborczej. Po sprzeciwieniu się przedstawiciela rządu projektowi wyboru marszałka przez Sejm, uchwalono, aby marszałka nadal mianował cesarz, obaj zaś wicemarszałkowie mają być przez Sejm wybierani.

Praga. Na wczorajszem posiedzeniu komitetu redakcyjnego komisyi narodowo-politycznej odrzucono wniosek o zaprowadzenie powszechnego prawa głosowania do Sejmu głosami Niemców i wielkiej własności przeciw głosom Czechów, a przyjęto natomiast wniosek rządowy o przyłączenie IV kuryi powszechnej.

Praga. Subkomitet wydziału wykonawczego sejmowej komisyi narodowo-politycznej odrzucił wniosek młodoczeski co do przyjęcia zasady ogólnego i równego prawa wyborczego do Sejmu i wniosek czeskich radykałów co do zaprowadzenia dwuizbowego systemu z ogólnem prawem wyborczem dla drugiej Izby.

Sprawa Ferdynanda Burga.

(Telefonem).

Wiedeń, 21 listopada.

Socyaliści czescy zapowiadają na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów interpelacyę z powodu sprawy byłego arcyksięcia Ferdynanda Karola, obecnie Ferdynanda Burga. Interpelanci w bardzo obszernem umotywowaniu poruszą niejasne prawne i prawno-państwowe stanowisko, stworzone przez ogłoszenie jego zrzeczenia się tytułu i praw arcyksięcia i zażądają ogłoszenia statutu domowego Habsburgów, oraz oficyalnego ogłoszenia w urzędowem piśmie enuncyacyi arcyksięcia, co jest tem bardziej konieczne, że były arcyksiążę jest członkiem Izby panów, które to prawo stracił przez zrzeczenie się praw arcyksięcia.

Budapeszt, 21 listopada.

Poseł Polonyi zamierza wnieść w Sejmie węgierskim interpelacyę w sprawie b. arcyksięcia Ferdynanda Burga i oświadczy, że podług ustaw węgierskich abdykacya arcyksięcia jest nieważną, gdyż konstytucya węgierska nie zna statutu domowego Habsburgów.

Rewolucyjny spisek w Serbii.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Belgrad. „Politika“ donosi o tajnem stowarzyszeniu, które pod nazwą „Zjednoczenie lub śmierć“ zostało założone przed kilku miesiącami. Liczy ono 2500 członków, wśród nich wielu młodszych oficerów; celem Towarzystwa jest zjednoczenie wszystkich Serbów. — O stowarzyszeniu doniósł władzom pewien major sztabu generalnego, który sam do niego należał, z obawy przed politycznemi następstwami.

Rosya wkracza do Chin?

(Telegr. „N. Reformy“).

Londyn, 21 listopada.

„Daily Telegraph“ donosi z Pekinu: Ambasadorowie otrzymali wiadomość, że **Rosya mobilizuje swoje wojska w Syberyi wschodniej i przygotowuje się do ewentualnego wkroczenia do Chin.**

Rosya w Persyi.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Baku. (Ag. pet.). Parowiec Towarzystwa „Merkury“ odpłynął wczoraj z pułkiem Ssaliang **w zupełnem wyekwipowaniu bojowem do Persyi.**

Pod skrzydła Anglii.

Londyn, 21 listopada.

(Biuro Reutera). Ponieważ dyplomatyczne stosunki między Rosyą a Persyą są zerwane, **złożył rząd perski rozstrzygnięcie tego sporu w ręce rządu brytańskiego** i prosił go o wskazówkę, jakiego postępowania ma się chwycić wobec Rosyi. Rząd perski gotów jest wobec vis major ze strony Rosyi spełnić żądania rosyjskie pod warunkiem, że wojska rosyjskie nie wtargną do Persyi, albo, gdyby już nadciągały, cofną się.

Wojna włosko-turecka.

(Telegr. „N. Reformy“).

Włosi o sytuacyi na polu wojny.

Rzym. Agencya Stefaniego donosi z Tripolisu: Noc przeszła tu spokojnie. Panuje pogoda. Mieliśmy tylko kilka małych potyczek; po naszej stronie dwóch rannych. Rekognoskowanie przez aeroplany okazało się skuteczne. Informacye z różnych stron potwierdzają, że Arabowie są już zmęczeni, a Turcy musieli onegdaj użyć wszelkich wpływów, aby 1200 Arabów powstrzymać od powrotu do domu dla pracy w polu.

Z Homs nadchodzą korzystne wiadomości.

Z Tobruk donoszą pod d. 16 b. m., że oddział włoski zniszczył część połączenia telegraficznego do Golum, przyczem natrafił na opór Arabów, którzy stali pod dowództwem oficera tureckiego. Po stronie włoskiej było trzech rannych. Straty nieprzyjaciela są znaczne.

Z Derny nadchodzi wiadomość, że w nocy z 16 na 17 b. m. nastąpił silny atak ze strony tureckiej, ale został odparty. Czterech Włochów zranionych. Po stronie nieprzyjacielskiej wielu zabitych i rannych.

Walki pod Benghazi.

Konstantynopol. Z Benghazi donoszą pod datą 18 b. m. Wczoraj zaatakowali Turcy Włochów w oddaleniu 1 klm. od miasta i zabrali im 12 skrzyń z amunicyą. Włoskie okręty wojenne zniszczyły wszystkie próżne domy, w których chronili się Turcy i Arabowie. Wobec tego Turcy musieli swoje pozycye opuścić.

Dostarczanie wody do Tripolisu.

Chiasso. Rząd włoski wydzierżawił kilka parowców transportowych dla transportu wody do picia do Tripolisu. Wczoraj odjechał pierwszy z tych okrętów do Tripolisu z 6000 ton wody.

Operacye na morzu Egejskiem.

Ateny. „Patris“ donosi: Poseł włoski w Atenach zaangażował z polecenia swego rządu byłych kapitanów okrętów greckich, z czego wnosić można, że Włochy przygotowują się do akcyi w archipelagu Egejskim.

Paryż. Agencya Havasa donosi, że nie jest prawdziwą wiadomość, jakoby operacye floty włoskiej na morzu Egejskiem zostały zaniechane pod naciskiem Francyi.

Bombardowanie Akaby.

Konstantynopol. Do ministerstwa wojny nadeszła depesza, wedle której dwa okręty wojenne włoskie w niedzielę rano bombardowały miasto Akaba nad morzem Czerwonem. Kilka dzielnic miasta zniszczonych.

Z niewoli — pod sąd wojenny.

Konstantynopol. Tureccy lekarze wojskowi, którzy przybyli tu z Włoch, zostali aresztowani i będą postawieni przed sąd wojenny, bo, wedle doniesienia komendata Tripolisu, zamiast udać się do armii, pozostali w Tripolisie i dali się Włochom zabrać do niewoli.

Wojna będzie trwać dalej.

Wiedeń. Tutejszy poseł turecki ogłasza, że wiadomości o możliwości zawieszenia broni w obecnych warunkach w Tripolisie są bezpodstawne. Turcy stanowczo będą dalej walczyć.

Rząd włoski się usprawiedliwia.

Rzym. Rząd włoski ogłasza komunikat przeciw tym dziennikom, które czynią mu wyrzuty z powodu zaniechania operacyj na morzu Egejskiem. Rząd jest świadom odpowiedzialności i nie będzie postępował tak lekkomyślnie, jak te same dzienniki, które zachęcały rząd do wyprawy tripolitańskiej, twierdząc, że będzie to tylko spacer wojskowy.

Rewolucya w Chinach.

(Telegr. „N. Reformy“).

Kanton. — 8000 rekrutów armii powstańczej przybyło tutaj, aby wziąć udział w oblężeniu Nankinu.

Pekin. Zagraniczne banki uchwaliły wobec nadzwyczajnych stosunków poczynić zarządzenia dla otrzymania odszkodowania od rządu chińskiego.

Traktat marokański.

(Telegr. „N. Reformy“).

Berlin. Komisya budżetowa obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad przedłożeniem marokańskiem. Zastępca ministerstwa wojny oświadczył, że nie może zaprzeczyć, że przez zawartą umowę należy się spodziewać, że wojskowa siła Francyi zostanie zwiększona przez t. zw. czarnych żołnierzy.

Kiderlen-Wächter wyjaśniał, że obecna ugoda marokańska jest odnowieniem i uzupełnieniem aktów z Algeciras i między innemi zabezpiecza wolność żeglugi nadbrzeżnej i chroni import niemiecki przed niekorzystnemi dla niego ułatwieniami cłowemi na granicy algerskiej.

Paryż. W Izbie prezydent ministrów postawił kwestyę zaufania. — Izba 374 głosami przeciw 145 uchwaliła odroczyć dyskusyę nad polityką zagraniczną.

Telegramy

z dnia 21 listopada.

Cesarz.

Wiedeń. Cesarz wczoraj po południu odbył po ogrodzie półgodzinną przechadzkę, pierwszą od czasu choroby.

Izba panów.

Wiedeń. Posiedzenie Izby panów odbędzie się dnia 28 b. m.

Czeskie szkoły we Wiedniu.

Wiedeń. Ministerstwo oświaty odrzuciło rekurs Towarzystwa im. Komensky'ego o założenie czeskiej szkoły ludowej w XII. dzielnicy Wiednia.

Ankieta w sprawie kartelów.

Wiedeń. Oddział rolniczy Rady przemysłowej postanowił przedłożyć na najbliższem posiedzeniu pełnej Rady wniosek co do odbycia ankiety w sprawie kartelów. Kwestyonaryusz dla tej ankiety ułożono wspólnie z członkami komitetu kartelowego Rady rolniczej; podniesiono również potrzebę powołania do tej ankiety także przedstawicieli kół rolniczych.

Monopol naftowy w Niemczech.

Wiedeń. W sprawie zamierzonego zaprowadzenia monopolu naftowego w Niemczech donosi „N. Fr. Presse“, że chodzi tu o zaprowadzenie monopolu importu i sprzedaży nafty, a nie monopolu produkcyi. Niemcy importują rocznie 80.000 wagonów nafty przeważnie z Ameryki i Rosyi. Austro-Węgry biorą w tym kontyngencie udział tylko 10%. Rokowania w łonie rządu niemieckiego nie są jeszcze ukończone, tak, że sprawa nie jest chwilowo aktualną.

Emigracya do Argentyny.

Wiedeń. Dziś przyjeżdża tu specyalny pociąg z 500 emigrantami bukowińskimi, którzy udają się do Argentyny. Emigracya ta odbywa się za pośrednictwem bukowińskiego Wydziału krajowego, który chce wziąć w swoje ręce organizacyę emigracyi bukowińskiej do Argentyny.

Koleje w Bułgaryi.

Sofia. Do przyszłorocznego budżetu wstawioną będzie znaczna suma na budowę kolei długości 235 kilometrów, między innemi na linię Silistra-Kaspiczan-Jambob-Kisil Agacz.

Z Dumy.

Petersburg. Duma przyjęła wczoraj przedłożenie o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby.

Polityka zagraniczna Anglii.

Londyn. W Izbie niższej oświadczył premier Asquith, że w poniedziałek da odpowiedź na zapytanie w sprawie polityki zagranicznej.

Wybuch wulkanu.

Catania. Obserwatoryum donosi, że wczoraj o godz. 7·50 rano z krateru Stromboli powstały dwa silne wybuchy. Krater wyrzucał czarną sadzę i gorejące kamienie. Potem spadł deszcz popiołu.

Kronika lwowska.

(Telefonem.)

Syońska propaganda hebrajszczyzny. Ze Lwowa telefonują: Od niedzieli obradował we Lwowie syoński wiec w sprawie propagandy hebrajszczyzny. Obradom, które odbywały się w sali „Jad Charuzim“, przewodniczył pp. dr Thon, rabin z Krakowa i Adolf Stand. — Referaty wygłosili: dr Thon „O stanie kultury hebrajskiej w Galicyi“, dr Rath „O ukonstytuowaniu się hebrajskiej macierzy szkolnej“ i dr Lewin, były członek I Dumy „O rozwoju syonizmu“. — Przedmiotem wczorajszych obrad była sprawa zabezpieczenia bytu szkół hebrajskich i utrzymania sił nauczycielskich.

Tragedya obłąkanego aktora. Ze Lwowa telefonują nam: W zakładzie kulparkowskim dla obłąkanych pozostawał od kilku miesięcy w leczeniu 28-letni aktor, Michał Miziewicz. Ponieważ objawy obłędu nie były u niego silne, nie pilnowano go tak, jak innych pacyentów zakładu, a nawet pozwalano mu na spacery poza obrębem zakładu. — Nieszczęście chciało, że obłąkaniec zakochał się w jednej ze zakonnic, zajętych w zakładzie i zaczął ją prześladować swoją miłością, tak, że zakonnica była zmuszona przenieść się do innego pawilonu. Onegdaj Miziewicz wyszedł na spacer do Lwowa i kupił sobie browning, który, po powrocie do zakładu, schował w sienniku. Wczoraj rano poszedł do pawilonu, w którym się znajdowała owa zakonnica. Służący nie chciał go puścić do drzwi; wówczas Miziewicz wydobył browning i strzelił dwa razy do służącego, którego jednak na szczęście, nie trafił, poczem celnym strzałem w skroń sam się życia pozbawił.

Napad nożowca. Na Józefa Todta, byłego reportera jednego z pism, a przytem agenta policyjnego, napadł w niedzielę na ul. Tkackiej jakiś nożowiec i zadał mu nożem siedm ciężkich ran. Napadnięty z powodu silnego upływu krwi stracił przytomność. Odwieziono go do szpitala powszechnego. P. Todt nie umie podać powodu napadu nożowca, którego wcale nie znał.

Metodą Wasińskiego — jak nam telefonują ze Lwowa — włamali się wczoraj w nocy złodzieje do biur Zarządu głównego Kółek rolniczych, rozbili sposobem Wasińskiego kasę wertheimowską, ale — nic w niej nie znaleźli. Porozrzucali jeno papiery i umknęli.

Echa rewelacyi Rakowskiego. Ze Lwowa telefonują nam: „Diło“ w telegramie prywatnym z Warszawy donosi, że 28 b. m. odbędzie się przed tamtejszym sądem okręgowym rozprawa przeciw redaktorom „Kuryera Warszawskiego“ i „Gońca porannego“, oskarżonym o oszczerstwo, popełnione na Mieczysławie Lipińskim przez wydrukowanie znanych rewelacyi Rakowskiego.

Kanalizacya Wisły.

Ogólny zarys robót na Wiśle. — Jaz. — Śluzy komorowe. — Kanał śluzowy. — Bulwary nadbrzeżne. — Kolektory. — Przelewacze burzowe.

Roboty, objęte projektem kanalizacyi Wisły, rozciągają się na przestrzeni od ulicy Skawińskiej po stronie krakowskiej, a od granic Ludwinowa i Podgórza od strony podgórskiej w dół rzeki aż do Dąbia. Obejmują one budowę jazu na Wiśle w Dąbiu, budowę śluzy komorowej i i kanału śluzowego obok jazu w Dąbiu, dalej budowę murowanych podwójnych bulwarów po obu brzegach Wisły na wspomnianej przestrzeni i wreszcie budowę kolektora po obu brzegach Wisły, a to po stronie krakowskiej od klasztoru Norbertanek, a po stronie podgórskiej od granic Ludwinowa i Podgórza aż poniżej jazu w Dąbiu, gdzie obydwa kolektory mają ujścia do Wisły.

Celem robót kanalizacyjnych Wisły jest — jak wiadomo — w pierwszej linii umożliwienie kursowania statków parowych na przyszłym kanale spławnym w obszarze obydwu miast Krakowa i Podgórza i umożliwienie przejścia tych statków z kanału, który będzie wpadał do Wisły po prawym jej brzegu, mniej więcej około plant podgórskich, do portu kanałowego, przewidzianego w projekcie budowy dróg wodnych na terenach po prawym brzegu Wisły poniżej Podgórza.

Ponieważ statki, używane na kanale, posiadać będą w stanie naładowania znaczne zagłębienie w wodzie, gdyż będą się zanurzały 1·80 m., potrzeba było dla umożliwienia im krążenia na Wiśle w obrębie Krakowa i Podgórza podnieść wodę na rzece w tej przestrzeni przynajmniej do 2·10 m., tak, aby statki w przestrzeni, objętej kanałem, swobodnie mogły się poruszać.

Zadanie to spełni jaz w Dąbiu. Spiętrzy on wodę na Wiśle tak wysoko, aby w najgórniejszej partyi tej przestrzeni jeszcze osiągniętą była wysokość wody 2·10 m. Jaz będzie ruchomy, t. zn., że w razie nadejścia wielkiej wody na Wiśle będzie mógł być złożony na dno rzeki, aby nie spiętrzał jeszcze bardziej wysokiego już stanu wody i nie spowodował ewentualnego zalewu.

Dla utrzymania obecnego ruchu na Wiśle, a więc krążenia parostatków i galarów, służyć będzie wymieniony już na początku kanał śluzowy wraz ze śluzą komorową. Gdy mianowicie jaz będzie spiętrzał wodę na Wiśle, to statki i galary nie mogłyby przepływać w dół rzeki. Aby to umożliwić, wykonany będzie kanał śluzowy i śluza komorowa w przestrzeni rzeki, przeciętej jazem; przez to stworzy się niejako drugie koryto rzeki.

Dla łatwiejszego przeładowywania towarów, dążących drogą wodną do Krakowa, względnie Podgórza, służyć będą dolne mury bulwarowe. Do nich bezpośrednio przybijać będą statki, tak, że przeładowywanie będzie się odbywało wprost ze statku na dolne bulwary, a stąd będą mogły być przewożone bądź to wozami, bądź koleją. Obydwa bowiem bulwary, niższy i wyższy, będą zbudowane jako drogi bite. Na bulwarach niższych będą umieszczone dźwigary ruchome, które będą wyładowywały towary ze statków i załadowywały je do wozów kolejowych.

Z dalszych bulwarów prowadzić będą drogi nadbrzeżne wyjazdowe, któremi będą mogły wozy wyjeżdżać i zjeżdżać na niższe mury. Oprócz ramp będą umieszczone tak w górnych jak i w dolnych bulwarach obszerne schody ku wygodzie pieszych.

Wskutek spiętrzenia wody na Wiśle powiększy się przekrój wodny rzeki, a przez to zmniejszy się znacznie szybkość przepływu. Zmniejszenie to będzie tem większe, im bliżej posuniemy się ku jazowi, gdyż tam przekrój wodny będzie największy.

Okoliczność ta spowodowałaby niejako zatrzymanie wody na Wiśle na przestrzeni skanalizowanej i uniemożliwiłaby dalsze odprowadzanie nieczystości miejskich przez kanały — wprost do rzeki tak, jak się to obecnie dzieje, gdy nieczystości te gromadzą się przy otworach poszczególnych kanałów. Stan ten pogorszyłby się jeszcze bardziej, gdyby utrzymano obecnie ujścia kanałów do Wisły i po jej spiętrzeniu. Wtedy woda zanieczyszczona gromadziłaby się, a nieczystości osiadałyby wskutek powolnego biegu wody na brzegach rzeki i zatruwałyby powietrze obydwu miast i okolic sąsiednich. — By temu zapobiedz, buduje dyrekcya dróg wodnych kolektory. Są to kanały sklepione o znacznym przekroju i będą ułożone wzdłuż obydwu brzegów Wisły, a to po stronie krakowskiej od klasztoru Norbertanek a po stronie podgórskiej od granicy Ludwinowa i Podgórza aż poniżej jazu w Dąbiu. Będą one ujmowały po drodze wszystkie kanały miejskie i prywatne i odprowadzały odpływy wód brudnych aż powyżej jazu, gdzie będą uchodzić do rzeki.

Na przecięciach większych kanałów miejskich z kolektorami założone będą t. zw. przelewy burzowe; budowle te należą w dziale budownictwa kanalizacyjnego do najbardziej skomplikowanych. Przelewy te będą umożliwiały odpływanie wody opadowej w czasie opadów burzowych wprost do rzeki i będą zapobiegały przepełnieniu kolektora.

Projekt kanalizacyi Wisły ma służyć nie tylko do regulacyi Wisły, ale i do ochrony Krakowa i Podgórza tudzież okolicznych miejscowości przed klęską powodzi. Z tego powodu mury bulwarowe górne zostały wysoko wyprowadzone.

Wszystkie przewody, łączące kolektory z korytem Wisły mają automatyczne i ręką poruszane zamknięcia, aby uniemożliwić wtargnięcie wielkich wód Wisły do kolektora. Nad kolektorem będą pompy, które będą wypompowywały zbyteczną ilość wody z kolektorów wprost do Wisły.

Po przeprowadzeniu opisanych budowli zmieni się ta część miasta do niepoznania i będzie jedną z najbardziej nęcących dla publiczności, zwłaszcza, że i strona artystyczna murów bulwarowych nie została pominięta; obramowanie bobiem bulwaru górnego, które prowadzi p. Peroś, nie pozostawia pod względem smaku estetycznego nic do życzenia. Nie ulega też wątpliwości, że ta część miasta wkrótce się zabuduje. Przy tej sposobności nie zawadzi apel do zarządu miasta, aby przy zabudowywaniu tej strony miasta dbał o estetyczne względy i nie zezwalał na zeszpecenie jej na długi okres czasu przez budowę tanich i tandetnie urządzonych domów czynszowych.

Kronika.

Kraków, wtorek 21 listopada.

Kalendarzyk kościelny: Ofiarowanie N. M. P. i Alberta b.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 04; zachód o godz. 3 m. 48 długość dnia godzin 8 min. 44.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, deszcze, trochę cieplej, południowo-zachodnie silne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „To samo“.

Odczyty:

Wł. Studnickiego: „O zaborze pruskim“ w lokalu „Znicza“ przy ul. Jabłonowskich l. 18, parter, o godz. 7 m. 45 wieczorem.

C. Jellenty: „Michał Anioł i t. zw. terribilita“ w Akademii sztuk pięknych o godz. 7 m. 30 wieczorem.

Dra Golińskiego: „Planty krakowskie“ w Towarzystwie technicznem, ul. Straszewskiego l. 28, II. piętro, o godz. 7 wieczorem.

Posiedzenie Klubu angielskiego w Grand hotelu o godz. 8 m. 30 wieczorem.

Koncert Ignacego Friedmana w starym teatrze o godz. 8 wieczorem.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: „Cnotliwa Zuzanna“.

Z uniwersytetu. Ks. Tadeusz Kruszyński, katecheta szkoły realnej w Wieliczce, rodem z Dublan pod Lwowem, otrzymał w uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora św. teologii.

Odczyt o „Legionie“. Zapowiedziany na czwartek, 23 b. m., odczyt p. Ludwika Hieronima Morstina o „Legionie“ Wyspiańskiego budzi wobec bliskiej premiery tego dzieła na scenie krakowskiej, żywe w szerokich kołach teatralnej publiczności krakowskiej zainteresowanie.

Odczyt odbędzie się na cele „Związku artystów dramatycznych polskich“ w starym teatrze.

Koncert Ignacego Friedmana, zapowiedziany na dziś, odznacza się, jak zawsze u tego znakomitego pianisty, nader interesującym programem. Poza dziełami Chopina znachodzą się w nim wyłącznie utwory nigdy dotąd w Krakowie niegrane, jak Bacha „Chaconna“ w opracowaniu Besoniego, Czajkowskiego sonata op. 37, Debussyego „Soiré a Granade“, Albeniza „Triana“, Friedmana „Tabatiere à musique“, Brzezińskiego „Preludyum i Fuga“, Liszta „Hexameron“. Ten ostatni utwór jest w li-

literaturze muzycznej unikatem. Powstał z inicyatywy Liszta, jako „clou" pewnego koncertu dobroczynnego, i składa się z sześciu waryacyj najwybitniejszych pianistów owych czasów na temat marsza z „Purytanów" Belliniego. Liszt napisał wstęp i zakończenie, oraz dał drugą waryacyę. Inne utworzyli: Thalberg, Pixis, Herz, Czerny i Chopin.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej króla Kazimierza Wielkiego na starym ratuszu w Krakowie. W roku 1884 zakiełkowała w gronie inteligencyi żydowskiej Krakowa myśl uczczenia króla kmiotków i dobroczyńcy żydów. Inicyatywę podjął ś. p. dr Jonatan Warszauer, popularny podówczas lekarz i działacz społeczny.

Utworzony komitet im. króla Kazimierza Wielkiego, zamieniony następnie w stowarzyszenie pod przewodnictwem ś. p. dr Jana Alberta Proppera, który umiał rozgrzać wielu dla szlachetnej myśli, zbierał fundusze, aż doszedł do kwoty 4000 K.

Gdy śmierć przedwczesna wyrwała z grona żyjących ś. p. dra Proppera, wdowa po dawnym prezesie p. Ada Propperowa zajęła się serdecznie sprawą, a myśl przybrała realne kształty, kiedy artysta rzeźbiarz p. Henryk Hochman zaofiarował się bezinteresownie wykonać pamiątkową tablicę, którą w tych dniach na starym ratuszu na Kazimierzu wmurowano.

Towarzystwo miało do zwalczania liczne trudności, szczególnie przy wyborze odpowiedniego miejsca, atoli dzięki nader życzliwemu poparciu i zrozumieniu szlachetnych intencyi Towarzystwa Rady miejskiej wraz z Radą artystyczną, które projekt płaskorzeźby i jej umieszczenia zatwierdziły, udało się dla tablicy pozyskać tak wybitnie piękne miejsce, jak mury starego ratusza na Kazimierzu.

Tablica, odlana w bronzie, symbolizuje akt przyjęcia żydów w Polsce; pomysł, ujęty poważnie i szlachetnie, odtwarza głębię czci, z jaką żydzi Polscy odnoszą się do mądrego i wielkodusznego króla. Płaskorzeźbę p. Hochmana znamionuje odczucie wytwornej linii i zwartość kompozycyi.

Towarzystwo im. Kazimierza W. spełniło w ten sposób swoje zadanie. Z zebranych 4229 K 6 hal. użyto na wydatki artysty, odlew tablicy, zaprojektowanie i wykonanie ramy przez architekta p. Wojtyczkę, jej wmurowanie i inne drobniejsze wydatki 2729 K 6 hal. pozostała do dyspozycyi Towarzystwa kwota 1500 K o której przeznaczeniu zadecyduje walne zgromadzenie stowarzyszenia.

W rocznicę śmierci ś. p. Amalii Klemensiewiczowej odbył się popis w ochronce na Grzegórzkach w niedzielę dnia 19 b. m. o godz. ½ do 3 po południu, utrzymywanej przez krakowskie Koło Pań T. S. L.

Posiedzenie Koła Pań T. S. L. odbędzie się dziś we wtorek dnia 21 b. m. o godz. 5 po południu w lokalu T. S. L., ul. Floryańska l. 15, I. p. Na porządku dziennym loterya gospodarcza i poświęcenie i uroczyste otwarcie pierwszej gospodarczej szkoły dla kobiet w Orłowej na Śląsku.

Walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia konces. majstrów murarskich, ciesielskich, studniarskich i majstrów brukarskich w Krakowie odbędzie się dnia 28 b. m. o godz. 5 po południu w sali zebrań Klubu rękodzielniczo-mieszczańskiego przy ul. św. Krzyża l. 7, parter.

Kiermasz gwiazdkowy. Sekcya odczytowa „Ogniska nauczycielskiego" przypomina miłośnikom dziatwy, że jak lat poprzednich urządza w dniu 17 grudnia b. r. kiermasz gwiazdkowy na dochód uczelni popołudniowej im. M. Śleczkowskiej, gdzie kilkadziesiąt ubogich dziewcząt znajduje w godzinach pozaszkolnych opiekę, rozrywkę i pomoc w nauce. Na wiosnę odbył się w uczelni kurs koszykarski, 20 dziewcząt dzięki bezinteresownemu nauczycielki p. Ciastoniówny, wyuczyło się pożytecznej pracy. Otwarcie takiego kursu obecnie, jak i wiele dalszych istnienie „Uczelni", zależy od funduszów, których przysporzyć ma kiermasz.

O łaskawe przygotowanie ozdób na drzewko, zabawek, robótek ręcznych i wszelkich przedmiotów sprzedaży kiermaszowej sekcya gorąco prosi. Posiedzenia komitetu odbywają się każdego wtorku o godzinie pół do 6 w mieszkaniu p. Pauliny Spławińskiej (Batorego 24), tam też prosimy nadsyłać dary na powyższe cele.

Pogadanka śląska odbędzie się we wtorek 28 b. m. o godz. [illegible] wieczorem w „Straży Polskiej" (ul. Floryańska l. 1, I. p.). Odczyt na temat: „Zachodnie kresy galicyjskie" wygłosi p. St. Warchoł. Wstęp wolny.

Zakopiański oddział narciarzy Tow. tatrzańskiego komunikuje nam, iż w niedzielę d. 26 b. m. w dworcu tatrzańskim odbędzie się doroczne walne zgromadzenie z porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokółu; 2) sprawozdanie zarządu; 3) sprawozdanie komisyi kontrolującej i wnioski; 4) zmiany statutowe; 5) wybory nowego zarządu i komisyi kontrolującej; 6) Wnioski i interpelacye. Początek o 4 popoł.

Z sali sądowej. Rozprawa wczorajsza przeciwko rolnikowi z Królówki pod Bochnią, Walentemu Łukasikowi, oskarżonemu o skrytobójcze zamordowanie ośmiodniowego dziecka, została na wniosek obrony odroczoną, celem ustalenia niektórych szczegółów śledztwa i poczytalności oskarżonego w chwili przyznania się do zbrodni.

Harakiri. Wczoraj wieczorem przywieziono do Krakowa 40-letniego robotnika Józefa Baro, który na stacyi w Trzebini zadał sobie kilka głębokich ran w brzuch. Lekarz kolejowy w Trzebini opatrzył go prowizorycznie i odesłał do szpitala św. Łazarza w Krakowie, gdzie przeszedł natychmiast operacyę. Baro jest umysłowo chory.

Czytelnia akademicka w Podgórzu urządza w lokalu własnym (Józefińska 47, II p.) cykl odczytów, z których pierwszy „Próby stworzenia języka międzynarodowego" został wygłoszony 15 listopada; dwa zaś najbliższe „Krasiński, jego życie i młodość, część I", tudzież „Ustrój parlamentu angielskiego" wygłoszą pp. M. Michałkiewicz oraz E. Pfeffer. We środę d. 22 b. m., oraz w sobotę d. 25 b. m. o 7 wieczór. Wstęp wolny. Tematy innych odczytów będą z zakresu historyi, medycyny, nauk przyrodniczych i społecznych.

Nieszczęśliwy wypadek przy kopaniu studni zdarzył się onegdaj w Borku Fałęckim. Mianowicie na podwórzu gospodarza Grzegorza Piszczka kopał studnię majster studniarski z Mogilan Jakób Sokół. O godzinie 10 rano spuścił się na linie do studni, aby ukończyć robotę; nagromadzone tam w większej ilości gazy pozbawiły go w jednej chwili przytomności, tak, że nie mógł nawet wołać o ratunek. Gdy już dłuższy czas nie dawał o sobie znaku życia, pomocnicy jego zaniepokojeni zaczęli wołać o pomoc. Jeden z włościan spuścił się do studni, ale i jego gazy odurzyły. Trzeci z kolei zaryzykował życie wachmistrz żandarmeryi p. Lisiewicz, który obwiązawszy się liną ratunkową, wszedł po drabinie do studni. Po pewnym czasie wydobyto go omdlałego.

Tymczasem zawezwano straż pożarną w Podgórzu, która natychmiast pospieszyła na miejsce wypadku. Przedtem już jednak wydobyto owego włościanina, który spuścił się do studni, celem ratowania Sokoła, a lekarz Pańcewicz zajął się jego cuceniem. Przez zastosowanie sztucznego oddychania udało mu się tak włościanina, jak i wachmistrza żandarmeryi przywrócić do przytomności. Po Sokoła udało się do studni dwóch strażaków, odpowiednio zabezpieczonych, wydobyli jednakże już trupa.

S. p. Sokół nie był zabezpieczony odpowiednio przed ewentualnym wypadkiem i nie posługiwał się nawet liną ratunkową, jak to zawsze robią wszyscy robotnicy studniarscy.

Mianowania i przeniesienia w szkolnictwie. Rada szkolna krajowa zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim i nadała tytuł profesora Bazylemu Bezkorowajnemu w gimnazyum w Nowym Targu, Witoldowi Filasiewiczowi w szkole realnej w Krośnie, Józefowi Wiśniowskiemu i Wojciechowi Chorlewie w gimn. św. Anny w Krakowie. Zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich Piotra Greissa w gimn. I w Tarnowie. Przeniosła dra Karola Retmańskiego zastępcę nauczyciela głównego z seminaryum naucz. męskiego w Krakowie do filii gimn. św. Jacka w Krakowie.

Z kraju.

Pożar. Z Libiąża w powiecie chrzanowskim donoszą nam: W niedzielę około godz. 6 wieczorem wybuchł tu w stodole jednego z miejscowych włościan pożar, który wkrótce przy sprzyjającym wietrze przeniósł się na sąsiednie domostwa. Mimo dzielnej akcyi ratunkowej i deszczu, pastwą płomieni padło sześć domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarskiemi. Istnieje podejrzenie, że ogień został podłożony. Szkoda znaczna, częściowo była ubezpieczona.

Wóz pod kołami pociągu. Z Tarnopola donoszą: W niedzielę wieczorem zaszedł na przestrzeni pomiędzy Tarnopolem a Borkami Wielkiemi wypadek kolejowy, którego ofiarą padło życie jednego człowieka. Oto w odległości 6 kilometrów od Tarnopola w pobliżu budki nr. 374, przez tor kolejowy miał przejeżdżać furą, zaprzężoną w jednego konia, Henik Willner, kupiec, który dążył wraz z synem Simonem, 13-letnim chłopakiem, z Tarnopola do wsi Dyczkowa, gdzie stale mieszkał. — Willner wyjechał z Tarnopola o godz. 4 i dojeżdżał do przejazdu około pół do 6, w którym to czasie idzie pociąg pospieszny nr. 3 z Tarnopola ku Borkom Wielkim. Ponieważ rampa była otwarta, Willner popędził konia, gdy w tem, w chwili, gdy wjeżdżał na tor kolejowy, wpadł na wóz pociąg pospieszny. Ponieważ w tem miejscu przejazd pod ostrym kątem przerzyna tor kolejowy, maszyna bokiem uderzyła o wóz, który poszedł w strzępy, konia wlokła na przestrzeni kilkudziesięciu metrów, a Willnera wyrzuciła o kilkanaście metrów w ten sposób, że, uderzywszy o słup, zginął na miejscu, doznając rozbicia głowy. — Ze strasznej, śmiertelnej przeprawy chłopak wyszedł z nieznacznemi kontuzyami, odrzucony bowiem na bok, odniósł lekką ranę na głowie i na razie nieokreślone kontuzye wewnętrzne.

Wybory w Drohobyczu. Z Drohobycza telegrafują nam: W sali Sokoła odbyło się w niedzielę zgromadzenie przedwyborcze przy bardzo licznym udziale wyborców. Obradom przewodniczył dyrektor Staromiejski. — Z ramienia Rady nadzorczej przemawiał p. Halban, zalecając kandydaturę dra Loewensteina.

Po przemowach dra Łańcuckiego i Staromiejskiego, uchwalono solidarnie głosować na dra Loewensteina.

Z Królestwa Polskiego.

„Sędziowie" w kinematografie. W Warszawie rozpoczną się w tych dniach przedstawienia wspaniałej tragedyi Wyspiańskiego p. t. „Sędziowie" w kinematografie. Scenizacyę i reżyseryę przeprowadził p. Knake-Zawadzki. Wykonawcami sztuki są artyści teatru.

Lot Paryż—Warszawa. Z Grodna telegrafują: Lotnik Jules Dubuis, członek aeroklubu paryskiego, przedsięwziął lot balonem z Paryża do Warszawy. Zamiast jednak w Warszawie, balon, zapędzony przez wiatr, opuścił się w powiecie słonimskim w gub. grodzieńskiej.

Kryzys w Zagłębiu dąbrowskiem. Ze Lwowa telegrafują: Dziennik „Iskra" dowiaduje się z miarodajnego źródła, że w przemyśle Zagłębia dąbrowskiego nastąpiło przesilenie wskutek obecnych konjunktur politycznych i ekonomicznych. — Wskutek rozmaitych utrudnień w uzyskaniu kredytów długoterminowych nastąpił zastój w przemyśle i kilka instytucyj grozi zawieszeniem wszelkiej działalności.

Rabunek w pociągu. Z Kielc telegrafują: W pociągu idącym od Granicy, pomiędzy Sędziszowem a Miechowem, na linii kolei nadwiślańskiej, w wagonie 3 klasy, na jadącego w nim kupca, Aleksandrowicza, rzuciło się dwóch bandytów, którzy wepchnęli Aleksandrowicza do ustępu, związali i ogłuszyli, poczem zrabowali mu wszystką, jaką miał przy sobie, gotówkę w kwocie 1805 rb. Po dokonaniu rabunku obaj bandyci podczas biegu z pociągu wyskoczyli.

Walka z bandytami. — Z Lublina telegrafują: W niedzielę urządzono w lesie w pobliżu Lublina obławę na bandytów. Wytropiono dwóch bandytów, którzy, widząc, że nie ujdą pogoni, zatrzymali się i zaczęli strzelać do strażników ziemskich. Ci ostatni również dali ognia. Wymiana strzałów trwała czas jakiś. Wreszcie padł rażony kulą w serce strażnik Godzim, a jednocześnie ugodzony śmiertelnie kulą z rewolweru drugiego strażnika, Szportieja, runął na ziemię jeden z bandytów Białkowski. Kompanion tego ostatniego obezwładnił wystrzałem strażnika Szportieja i uciekł. Godzim i Białkowski niebawem na placu walki zakończyli życie.

We wsi Łysołaje wykryto onegdaj schronisko od dawna poszukiwanych bandytów. Aresztowano cztery kochanki bandytów.

Katastrofa kolejowa. Ze Strzemieszyc telegrafują: W niedzielę o godzinie 7 wieczór na stacyi Wolbrom kolei nadwiślańskich z powodu źle nastawionej zwrotnicy najechały na siebie dwa pociągi towarowe. Siedm wagonów zostało rozbitych. Ruch przez pięć godzin był wstrzymany.

Ze świata.

Pogrzeb zamordowanych. Z Wiednia telefonują: Przy nader licznym udziale publiczności odbył się wczoraj po południu pogrzeb zamordowanych dzieci szefa sekcyi Holzknechta. Wśród gości żałobnych obecnych było wielu wybitnych dygnitarzy, między nimi minister sprawiedliwości, prezydent sądu i inni.

Echa zbrodni w Chojnicach. Z Huty Laury telegrafują: Agent Bräunlich został aresztowany pod zarzutem udziału w morderstwie chłopca Wintera, które spełniono w Chojnicach przed kilkunastu laty.

Bräunlich miał zamiar uciec do Królestwa Polskiego. Aresztowany powiedział: „Gdybyście mnie teraz nie ujęli, to nie schwytalibyście mnie nigdy".

Przyznanie się zbrodniarza. Z Preszburga telegrafują: Kelner Józef Benes, który brał udział w morderstwie, spełnionem tu przed kilku dniami, sam się zgłosił w policyi i przyznał do winy.

Morderstwo polityczne. Z Waliewo w Serbii telegrafują, że zamordowany tam został nacyonalistyczny naczelnik gminy Stojanowicz. Jestto morderstwo polityczne.

Nowy skandal w Paryżu. Z Paryża telegrafują: Wydawca „Lanterne Flachon miał być aresztowany z powodu zbrodni przeciw obyczajności, lecz uciekł. W aferę tę wmieszane są także inne znane osobistości.

Panika w teatrze z powodu apaszów. Z Bordeaux telegrafują: W czasie wczorajszego przedstawienia w tutejszym teatrze apasze wywołali ogromną panikę. Zapalili papier i zaczęli wołać: Ogień! Widzowie w popłochu rzucili się do ucieczki. Wiele osób zostało ciężko rannych. Apasze okradli wiele osób.

Tragedya skazańca. Z Petersburga telegrafują: W tutejszym sądzie okręgowym rozpatrywano sprawę stójkowego Wyrki, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa komisarza policyjnego. Gdy sąd ferował wyrok, skazujący Wyrkę na sześć lat katorgi, oskarżony wpadł w straszną rozpacz i począł krzyczeć: „Katorga to śmierć dla mnie! Żywy nie pójdę! Zabijcie!" — darł na sobie ubranie, tarzał się po podłodze. Wezwano kilku żandarmów, ci jednak nie zdołali go uspokoić. Wreszcie Wyrko dostał strasznego ataku nerwowego. Wezwano lekarza, poczem nieprzytomnego skazańca wyniesiono z sali.

Eksplozya w kopalni. Z Londynu telegrafują: W William w zachodniej Wirginii nastąpiła w kopalni eksplozya, przyczem 18 robotników zginęło.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przyjezdnych.

Kraków, 20 listopada.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron wzwyż i etajnia): Leopoldowie Gieruszczkiewiczowie, Stefanowie M[illegible]kowie z Sosnowca, Józef Waśniawski ze Szczekarkowa (Król. Pol.), Wojciech Matur z Wadowic, Adam Kamecki z Warszawy, Helena Wysocka z Jarosławia, Jan Gronek z Tuchowa, Stanisław Watowski, Aleksander Kaczorowski z Krakowa, Sebastyan Jezioro z Glinnik, Natalia Chmielowska, Sara Rittermanowa z Warszawy; Józef Staśko ze Lwowa, Otto Wantoch z Anrinowes, Matylda Targowska z Tokarni, Zofia Hackenberg, Adela Cederbaum z Sosnowca.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Franciszek Wałaczek, dr Józef Svatek z Pragi, dr Henryk Fruchthändler z Jaworzna, inż. Tadeusz Gliński z Mielca, M. Färber z żoną z Morawskiej Ostrawy, Piotr Niespodziewański z żoną z Kielc, Wincenty Piwowarski ze Słomnik, Ch. Neufeld z Jaworzna, Piotr Staszkiewicz, Antoni Rezwadowski z Sosnowic, Herman Goldklang z Wiednia, Edward Romanowic z Częstochowy, M. Żmigrod z Bytomia (Śląsk). Karol Farman, Michał Kleinschmidt z Berlina, Zofia Grybowska z Drezna.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy po śmierci ś. p.
Józefa Machowskiego,
nauczyciela muzyki, przesłali w ciężkim smutku pozostałej żonie z dziećmi wyrazy współczucia oraz wzięli udział w oddaniu ostatniej dla niego przysługi, w szczególności Przewielebnemu księdzu Drowi Rychlakowi, księdzu kanonikowi Błonarowiczowi, księdzu-rektorowi Dębińskiemu, księdzu przeorowi OO. Karmelitów na Piasku, oraz Przewielebnemu Duchowieństwu najserdeczniejsze podziękowanie składa 8987

Żona z dziećmi.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 20 listopada. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryackiego zakładu kredytowego z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 302·—. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 280·25. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 318·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 256·90. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 125·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 38·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 510·—. Clary złr. 40 m. k. 178·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 101·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 86·75. Palffy 40 złr. m. konw. —·—. Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 73·90. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 49·—. Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 75·—. Salma 40 złr. m. 300·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 245·—. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 244·25. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 508·—.

Wiedeń, 20 listopada. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. kred. 650 50, węg. Zakł. kred. 848 50, Anglobanku 324 00, Unionbanku 624 50, Länderbanku 546 75, Bankverein 549 00, Bodencredit [illegible], Galic. Banku hipotecznego 595 —. [illegible] banku kredyt. — —. Kolei państwowych 734 —, kolei południowej 111 50, kolei północnej [illegible], kolei [illegible] —, Alpiny 837 25, Rima Muranyi [illegible], Praskiego — —, [illegible] Fabryk broni [illegible], Akcye tureckie tyt. 319 —, Gal. Karp. Tow. naft. 778 —, Obl. węg. indemnis. — —, Renta majowa 91 90, Austr. renta koron. 91 80, Węgier. renta koron. [illegible], [illegible] Listy Tow. kred. ziemsk. 91 95, [illegible] Listy Banku hip. [illegible], Listy Banku kraj. [illegible], Gal. pożyczki kraj. 1893 92 90, 4% Pożyczki m. Lwowa [illegible], pożyczka m. Krakowa [illegible], Losy tureckie [illegible], Marki 117 55, Ruble 253 25, Rosyj. pożyczka 103 70, Skoda 677 50, Powsz. B. depoz. [illegible]

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.